

MAGDALENA ŻURAWSKA-ZAJFERT
NATALIA WASIAK-MICHALSKA
EWELINA ŻMIJEWSKA
KATARZYNA GRELEWSKA-NOWOTKO
JAROSŁAW NOWOSIELSKI
SŁAWOMIR SOWA

Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin — Państwowy Instytut Badawczy, Radzików
Zakład Biotechnologii i Cytogenetyki Roślin, Laboratorium Kontroli GMO
e-mail: m.zurawska@ihar.edu.pl

GMO w produkcji ekologicznej na podstawie monitoringu pasz

Produkcja pasz ekologicznych w UE może być prowadzona w mieszalniach, które wytwarzają również pasze konwencjonalne i pasze oznakowane jako GMO. Jednak nawet wytwarzanie pasz wyłącznie z komponentów ekologicznych nie eliminuje ryzyka, że pasza będzie zupełnie wolna od GMO. Zgodnie z Rozporządzeniem 1829/2003 w sprawie genetycznie zmodyfikowanej żywności i pasz komponenty do pasz i pasze ekologiczne zawierające GMO w ilości nie większej niż 0,9% mogą być oznakowane jako ekologiczne jeśli zawartość ta jest przypadkowa lub nieunikniona technicznie. Rozporządzenie (WE) nr 834/2007 nakazuje stosowanie tego zapisu również w produkcji ekologicznej. W takim przypadku wykorzystanie do produkcji paszy komponentów oznakowanych jako ekologiczne, w których zawartość GMO jest nie do uniknięcia i jest <0,9%, może być źródłem śladowych domieszek GMO w paszy ekologicznej. W przypadku produkcji paszy dużym ryzykiem jako potencjalne źródło domieszki są jednak GMO autoryzowane jako żywność i pasza, ponieważ ogromna część paszy produkowanej w Polsce i UE zawiera komponenty GMO, głównie soję. W EU autoryzowanych jest jako żywność i pasza ok. 60 różnych GMO (soja, rzepak, kukurydza, bawełna i burak cukrowy). UE importuje ok 30 mln ton genetycznie zmodyfikowanej soi, która jest wykorzystywana głównie jako pasza. Do Polski każdego roku trafia ok. 2 mln ton genetycznie zmodyfikowanej soi. Ze względu na zachowanie czystości produkcji paszy ekologicznej w Polsce istotne staje się podjęcie środków mających na celu ograniczenie niezamierzonego występowania GMO w produktach znakowanych jako ekologiczne. Ponieważ w przypadku nieautoryzowanych w UE GMO pochodzących z krajów trzecich nawet śladowe domieszki nie mogą być akceptowane w produktach ekologicznych, zanieczyszczenia niemożliwe do uniknięcia dotyczą wyłącznie autoryzowanych w UE

GMO. W pracy przedstawiono wyniki przeprowadzonego w 2018 r monitoringu pasz ekologicznych wykonanego w ramach projektu na rzecz badań w rolnictwie ekologicznym. Z zebranych prób pasz i karm otrzymanych od jednostek certyfikujących oraz zakupionych z polskiego rynku wyizolowano DNA, a następnie wykonano analizy specyficzne dla gatunków roślin uprawnych, których modyfikacje genetyczne mogą znajdować się w paszy (kukurydza, soja i rzepak). Wykonanie analiz przesiewowych wykrywających 7 najczęściej występujących elementów DNA (p35S, tNOS, pFMV, 35S-pat, CTP2-CP4-EPSPS, Cry1Ab/Ac, Bar) w genetycznie zmodyfikowanych roślinach pozwoliło na wykrycie GMO w badanych próbach. Wyniki analiz skринingowych umożliwiły wyselekcjonowanie GMO, które mogły znajdować się w paszy. Po wykonaniu analiz specyficznych dla konkretnych GMO i ich ilościowym oznaczeniu oceniono zgodność z wymaganiami produkcji ekologicznej.